

BIULETYN MISJOLOGICZNO-RELIGIOZNAWCZY (127)

Zawartość:

- I. Teologiczne podstawy dialogu Kościoła z islamem według papieża Franciszka
- II. Koncepcje „zbawienia” w hinduizmie i buddyzmie

I. Teologiczne podstawy dialogu Kościoła z islamem według papieża Franciszka

1. Wstęp

Papież Franciszek – podobnie do swoich poprzedników, szczególnie Pawła VI, Jana Pawła II oraz Benedykta XVI – jest orędownikiem dialogu międzyreligijnego, nawiązywania i utrzymywania przez Kościół relacji z religiami niechrześcijańskimi. W tym kontekście istotne miejsce zajmuje dziś odniesienie Kościoła do islamu, religii państwa i prawa, kształtującej życie ponad półtora miliarda ludzi na całym świecie. Wypowiedzi papiejskie na temat tej religii oraz jej wyznawców są zakorzenione w nauczaniu Soboru Watykańskiego II, zwłaszcza Deklaracji o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich, soborowych wypowiedziach, gestach i czynach dialogu.

Niniejszy artykuł prezentuje teologiczne podstawy dialogu Kościoła z islamem według papieża Franciszka. Ich fundamenty wyznacza soborowa Deklaracja *Nostra aetate*, dziedzictwo Abrahama oraz miłosierdzie Boże.

2. Aktualność soborowej Deklaracji *Nostra aetate*

Sobór Watykański II – dwudziesty pierwszy sobór powszechny – został zwołany do Watykanu w 1962 r. przez papieża Jana XXIII. Po śmierci tego papieża był kontynuowany przez papieża Pawła VI. Zamknięcie soboru nastąpiło w 1965 r. Ojcowie Soboru zebrani w Bazylice św. Piotra podjęli prace nad odnową Kościoła (*aggiornamento*) przez dostosowanie jego misji do wyzwań współczesności. Sobór posiadał charakter pastoralny, co

znalazło wyraz w tym, iż interesowano się nie tylko wymiarem *ad extra* Kościoła, ale też *ad intra*. Ważnym tematem obrad były relacje Kościoła z religiami niechrześcijańskimi¹.

Ojcowie soborowi ogłosili dokumenty będące swoistym podsumowaniem obrad, dyskusji i konsultacji. Ważną okazała się ogłoszona 28 października 1965 r. Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich *Nostra aetate*. Ks. Stanisław Nagy (późniejszy kardynał), autor *Wprowadzenia do Deklaracji o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich*, tak określił jej rangę i znaczenie: „Deklaracja [...] jest dokumentem z wielu względów wyjątkowym: doniosłość i wyjątkowość problematyki, dramatyczność procesu jej powstawania na Soborze, zaskakujący i zaporowiadający daleko idące konsekwencje charakter rozstrzygnięć, jakie zawiera – oto najważniejsze momenty, usprawiedliwiające w pełni, jak się zdaje, taki sąd o tym dokumencie”².

Deklaracja *Nostra aetate* wprost odniosła się do: hinduizmu, buddyzmu, islamu, judaizmu. Dokument jest wciąż aktualny, pozytywnie przyjmowany przez wyznawców religii niechrześcijańskich. Kościół, co podkreśla dokument, uznaje elementy prawdy, które są obecne w niechrześcijańskich tradycjach religijnych. W ślad za tym idzie wielki szacunek dla wyznawców innych religii. Deklaracja wskazuje na elementy prawdy nadnaturalnej i prawdy związanej ze świętością. Właśnie ze względu na elementy prawdy obecne w religiach pozachrześcijańskich są one partnerami dialogu, w którym uczestniczy Kościół³. Zmiana odniesienia Kościoła do innych religii wygenerowała dialog i ostatecznie zaangażowanie we współpracę międzyludzką.

Wyzwania Soboru Watykańskiego II do prowadzenia dialogu międzyreligijnego podjęli soborowi i posoborowi papieże: Paweł VI, Jan Paweł II, Benedykt XVI i Franciszek.

¹ Zob. E. Sakowicz, *Dialog Kościoła z islamem według dokumentów soborowych i posoborowych (1963–1999)*, Warszawa 2000; E. Sakowicz, *Principia dialogu Kościoła katolickiego z religiami Dalekiego Wschodu i Indii w świetle nauczania Soboru Watykańskiego II oraz dokumentów posoborowych*, Warszawa 2006.

² Zob. S. Nagy, *Wprowadzenie do Deklaracji o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje*, wyd. 2, Poznań 1986, 372; E. Sakowicz, *Dialog Kościoła z islamem według dokumentów soborowych i posoborowych (1963–1999)*, 61.

³ Omówienie dokumentu w odniesieniu do islamu zob. E. Sakowicz, *Dialog Kościoła z islamem według dokumentów soborowych i posoborowych (1963–1999)*, 61–66.

W czasie audiencji ogólnej w dniu 28 października 2015 r. papież Franciszek wygłosił katechezę poświęconą 50. rocznicy ogłoszenia Deklaracji *Nostra aetate* Soboru Watykańskiego II.

Temat religii niechrześcijańskich i relacji Kościoła z nimi – mówił Franciszek – „leżał [...] na sercu błogosławionemu papieżowi Pawłowi VI, który już w święto Zesłania Ducha Świętego w roku poprzedzającym zakończenie Soboru ustanowił Sekretariat ds. Niechrześcijan. Dzisiaj jest to Papieska Rada ds. Dialogu Międzyreligijnego. Wyrażam zatem moją wdzięczność i serdecznie witam osoby i grupy wyznawców różnych religii, którzy zechcieli być dziś obecni, zwłaszcza tych, którzy przybyli z daleka”⁴.

Według papieża Franciszka „Orędzie Deklaracji *Nostra aetate* jest stale aktualne”. Ojciec Święty przypomniał punkty dokumentu, którymi są: „rosnąca współzależność między narodami; ludzkie poszukiwanie sensu życia, cierpienia, śmierci, pytania, które zawsze towarzyszą naszemu pielgrzymowaniu; wspólne pochodzenie i przeznaczenie ludzkości; jedność rodziny ludzkiej; religie jako poszukiwanie Boga i Absolutu, w obrębie różnych grup etnicznych i kulturowych (zob. nr 1); życzliwe i naznaczone szacunkiem spojrzenie Kościoła na inne religie: nie odrzuca on niczego, co jest w nich piękne i prawdziwe (zob. nr 2); Kościół z szacunkiem patrzy również na wyznawców wszystkich religii, doceniając ich zaangażowanie duchowe i moralne (zob. nr 3); Kościół, będąc otwarty na dialog ze wszystkimi, jest jednocześnie wierny prawdzie, w którą wierzy, poczynawszy od tego, że zbawienie oferowane wszystkim ma swoje źródło w Jezusie, jedynym Zbawicielu, i że Duch Święty działa jako źródło pokoju i miłości”⁵.

Franciszek czerpał inspiracje z nauczania Jana Pawła II o religiach niechrześcijańskich, w tym o islamie. W powyższej katechezie powiedział dalej: „Szczególnie ważnym wydarzeniem było spotkanie w Asyżu 27 października 1986 roku. Pragnął go i promował św. Jan Paweł II, który rok wcześniej, a zatem trzydzieści lat temu, zwracając się do młodych muzułmanów w Casablance, wyraził życzenie, aby wszyscy wierzący w Boga krzewili przyjaźń i jedność między ludźmi i narodami (19 sierpnia 1985 r.). Płomień zapalony w Asyżu rozprzestrzenił się na cały świat i stanowi stały znak nadziei”⁶.

⁴ *Papież Franciszek: w 50. rocznicę soborowej deklaracji „Nostra aetate” (dokumentacja), 28 października 2015*, <https://kair.ekai.pl/depesza/513654/show?style=text> (dostęp 14.07.2021).

⁵ *Papież Franciszek: w 50. rocznicę.*

⁶ *Papież Franciszek: w 50. rocznicę.*

Wypowiedzi Deklaracji *Nostra aetate* nabierają szczególnej wymowy w kontekście dramatu wojny, jak również czasów będących ich konsekwencją. Franciszek, przebywając w Iraku, powiedział: „Dziś Irak jest powołany do tego, by pokazać wszystkim, zwłaszcza na Bliskim Wschodzie, że różnice, zamiast rodzić konflikty, muszą harmonijnie współdziałać w życiu obywatelskim. Braterskie współlistnienie wymaga cierpliwego i szczerego dialogu, prowadzonego w sprawiedliwości i poszanowaniu prawa. Nie jest to zadanie łatwe: wymaga trudu i zaangażowania ze strony wszystkich, aby przezwyciężyć rywalizację i kontrasty, i rozmawiania ze sobą nawzajem, wychodząc od najgłębszej tożsamości, jaką posiadamy – tożsamości dzieci jedynego Boga i Stwórcy (zob. Sobór Watykański II, Deklaracja *Nostra aetate*, nr 5). W oparciu o tę zasadę Stolica Apostolska, tak w Iraku, jak i gdzie indziej, niestrudzenie apeluje do kompetentnych władz o uznanie wszystkich wspólnot religijnych, o ich poszanowanie, uznanie praw i ochronę”⁷.

W czasie spotkania międzyreligijnego w dniu 4 lutego 2019 r. w Abu Zabi, stolicy Zjednoczonych Emiratów Arabskich, papież Franciszek mówił o powołaniu religii do pracy na rzecz braterskiego współlistnienia. Wskazując na braterstwo w kontekście pluralizmu religijnego, papież potwierdził przekonanie Kościoła katolickiego, odwołując się do Deklaracji *Nostra aetate*: „Nie możemy zatem wzywać Boga jako Ojca wszystkich, jeśli wobec niektórych ludzi, stworzonych na obraz Boży, nie chcemy postępować po bratersku”⁸.

3. Dziedzictwo Abrahama

Dziedzictwo Abrahama, którego spadkobiercami są żydzi, chrześcijanie i muzułmanie zobowiązuje ich do podjęcia i prowadzenia dialogu. Jako bracia w wierze Abrahama zobligowani są do braterskiej koegzystencji, życzliwości i współpracy.

Papież Franciszek w czasie podróży apostołskiej do Korei Południowej (13–18 sierpnia 2014 r.) spotkał się z przywódcami religijnymi tego państwa. Na spotkaniu były reprezentowane Kościoły oraz wspólnoty eklezjalne: buddyści, konfucjaniści, wyznawcy tradycyjnych religii koreańskich. Nie

⁷ *Papież w Iraku: przybywam jako pokutnik i pielgrzym pokoju*, <https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2021-03/papiez-irak-przemowienie-wladze.html> (dostęp 20.07.2021).

⁸ *Franciszek w Emiratach: zadaniem religii jest budowanie braterstwa i pokoju (dokumentacja), 4 lutego 2019*, <https://kair.ekai.pl/depesza/565021/show?style=text> (dostęp 15.06.2021).

uczestniczyli w nim natomiast żydzi i muzułmanie. Biskup Rzymu skierował do nich słowa: „Życie jest drogą, drogą długą, jednak drogą, której nie można przebyć samotnie. Trzeba iść z braćmi w obecności Boga. Dlatego dziękuję wam za ten gest wspólnego podążania w obecności Boga: o to prosił Bóg Abrahama. Bądźmy braćmi, uznawajmy się za braci i idźmy razem. Niech Pan nam błogosławi”⁹.

Powyższe słowa wskazują na uniwersalny przykład i wzór Abrahama. Braćmi w wierze Abrahama są nie tylko wyznawcy religii monoteistycznych, określanymi jako Abrahamowe: judaizmu, chrześcijaństwa i islamu, ale też wierni innych niechrześcijańskich tradycji. Patronem wszystkich, którzy podejmują dialog jest zatem Abraham¹⁰.

Jan Paweł II na spotkaniu z młodymi muzułmanami w dniu 19 sierpnia 1985 r. w Casablance w Maroku powiedział: „My, chrześcijanie i muzułmanie, mamy wiele rzeczy wspólnych jako wierzący i jako ludzie. Żyjemy w tym samym świecie, naznaczonym wieloma znakami nadziei, ale również wieloma znakami budzącymi obawy. Abraham jest dla nas tym samym wzorem wiary w Boga, poddania się Jego woli i ufności w Jego dobroć. Wierzmy w tego samego Boga, Boga jedynego, Boga żyjącego, Boga który stwarza świat i swoje stworzenie doprowadza do doskonałości”¹¹.

Sobór Watykański II i nauczanie posoborowe Kościoła katolickiego miało na celu odkrycie przez chrześcijan, iż oni oraz żydzi i muzułmanie są dziećmi w wierze w jednego i tego samego Abrahama. Jest to wielkie wyzwanie teologiczne, właśnie dla chrześcijan i muzułmanów. Idąc drogą Abrahama, wypełniając wolę Boga, tym samym powinni utwierdzać się oni w braterstwie, które jest wielką troską papieża Franciszka.

Deklaracja *Nostra aetate* (w jednym z przypisów w numerze 3) zwraca uwagę na korespondencję prowadzoną przez sułtana Al-Nasira z Bejaya (Ibn Alennas an-Nasir) w obecnej Algierii z papieżem Grzegorzem VII (zm.

⁹ Franciszek, *Droga, której nie można przebyć samotnie. 18 VIII 2014 r. – Spotkanie w Seuluze z wierzchnikami religijnymi*, „L’Osservatore Romano” [wyd. polskie] 35 (2014) nr 8–9, 22.

¹⁰ Zob. M. Taha Żuk, *Postać Abrahama podstawą dialogu międzyreligijnego: islam, chrześcijaństwo, judaizm*, Warszawa 2015.

¹¹ Jan Paweł II, *Wierzmy w Boga, wielbimy Boga, szukamy Boga. Spotkanie z młodzieżą muzułmańską. Casablanca, 19 sierpnia 1985*, w: E. Sakowicz (red.), *Islam w dokumentach Kościoła i nauczaniu Jana Pawła II (1965–1996)*, Warszawa 1998, 125.

1085 r.). Papież skierował do sułtana list *Gaudemus in Domino*, w którym nazwał go swoim „bratem w Abrahamie”¹².

W dokumencie tym znalazły się słowa: „Doprawdy Bóg wie, że cię szczerze kochamy w imię Boże, pragniemy dla ciebie zbawienia i chwały w życiu obecnym i przyszłym. I sercem oraz ustami prosimy tegoż Boga, ażeby po długich latach poszukiwań zaprowadził cię na łono szczęśliwości najświętszego patriarchy Abrahama”¹³.

Deklaracja *Nostra aetate* wskazuje na bliskie „relacje” muzułmanów z Abrahamem: „Jego [Boga – I.M.M.] nawet zakrytym postanowieniom całym sercem usiłują się podporządkować [muzułmanie – I.M.M.], tak jak podporządkował się Bogu Abraham, do którego wiara islamu chętnie nawiązuje” (nr 3).

Do patriarchy Abrahama odwołują się liczne dokumenty Magisterium Kościoła. Mówią bądź wzmiankują o tym patriarsze m.in. następujące teksty Vaticanum II: Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium* (nr 16), Dekret o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum ordinis* (nr 22), Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym *Dei verbum* (nr 14). Ojcowie Soboru w tych dokumentach podkreślają nade wszystko posłuszeństwo Abrahama Bogu.

Nauczanie papieży soborowych i posoborowych czerpie inspirację z wypowiedzi ojców Soboru Watykańskiego II. Słowa o Abrahamie są wobec powyższego głęboko zakorzenione w nauczaniu Kościoła.

Ojciec Święty Franciszek w pierwszej ogłoszonej encyklice *Evangelii gaudium* (24 listopada 2013 r.) podjął m.in. problematykę dialogu międzyreligijnego. W rozdziale czwartym – „Społeczny wymiar ewangelizacji” – napisał: „W naszych czasach ważnego znaczenia nabiera relacja z wyznawcami islamu, dzisiaj szczególnie obecnymi w wielu krajach o tradycji chrześcijańskiej, gdzie mogą oni swobodnie praktykować swój kult i żyć zintegrowani w społeczeństwie. Nie można nigdy zapominać, że oni

¹² *Recognize the Spiritual Bonds which Unite us. 16 Years of Christian-Muslim Dialogue*, Vatican City 1994, 3n; zob. J. Urban, *Dialog międzyreligijny w posoborowych dokumentach Kościoła*, Opole 1999, 134n; E. Sakowicz, *Dialog Kościoła z islamem według dokumentów soborowych i posoborowych (1963–1999)*, 186–188.

¹³ Zob. T. Dajczer, „Mistyka al-Halladza w perspektywie dialogu Kościoła z islamem”, *Zeszyty Misjologiczne ATK 4* (1982) 240n. Tekst tego dokumentu podał też J. Urban, *Dialog międzyreligijny w posoborowych dokumentach Kościoła*, 135, przyp. 4.

«wyznając, iż zachowują wiarę w Abrahamie, czczą wraz z nami jedyne go i miłosiernego Boga, który będzie sądził ludzi w dniu ostatecznym»¹⁴.

Podczas podróży do Ziemi Świętej w dniu 26 maja 2014 r. papież nawiedził Wzgórze Świątynne w Jerozolimie. Ojca Świętego przywitał Wielki Mufti Jerozolimy i całej Palestyny Muhammad Ahmad Husajn. Oprowadził on papieża po meczecie Omara (Kopuła Skały)¹⁵.

Najwyższy Pasterz Kościoła katolickiego, kierując słowa do Wielkiego Muftego, przywołał Abrahama. Powiedział: „W tej chwili moja myśl biegnie ku postaci Abrahama, który na tych ziemiach żył jako pielgrzym. Muzułmanie, chrześcijanie i Żydzi uznają w Abrahamie, choć każda z tych religii na inny sposób, swego ojca w wierze i wielki przykład do naśladowania. Stał się on pielgrzymem, pozostawiając swój lud, własny dom, aby wyruszyć w duchową przygodę, do której powołał go Bóg”. I dodał: „Pielgrzym to osoba, która czyni siebie ubogą, godzi się opuścić swoją ojczyznę, pragnie osiągnąć wieki i upragniony cel, żyje nadzieją otrzymanej obietnicy (zob. Hbr 11,8–19). Takie było położenie Abrahama i taka powinna też być nasza postawa duchowa”. Dalej konstatował: „Nie możemy zapomnieć, że pielgrzymka Abrahama była także wezwaniem do sprawiedliwości: Bóg chciał, aby był on świadkiem Jego działania i naśladował Go”¹⁶.

Tego samego dnia (26 maja 2014 r.) na spotkaniu z prezydentem Izraela papież Franciszek powiedział: „Cieszę się, że mogę pana spotkać [...] w Jerozolimie, mieście strzegącym miejsca święte drogie trzem wielkim religiom oddającym cześć Bogu, który powołał Abrahama. Miejsca święte to nie muzea czy pomniki dla turystów, ale miejsca, gdzie wspólnoty wierzących żyją swoją wiarą, kulturą, swymi inicjatywami charytatywnymi. Dlatego nieustannie musi być broniona ich sakralność, otaczając w ten sposób opieką nie tylko dziedzictwo przeszłości, ale także ludzi, którzy do nich uczęszczają dzisiaj i będą uczęszczać w przyszłości. Oby Jerozolima była naprawdę Miastem Pokoju! Niech w pełni jaśnieje jej tożsamość i jej sakralny charakter, jej uniwersalna wartość religijna i kulturowa, jako skarb

¹⁴ Franciszek, *Adhortacja apostolska Evangelii gaudium. O głoszeniu Ewangelii we współczesnym świecie*, wyd. 2, Kraków 2013, 134n.

¹⁵ „Podróż apostolska papieża Franciszka do Ziemi Świętej, 26 maja, Izrael”, *L'Osservatore Romano* [wyd. polskie] 35/6 (2014) 19.

¹⁶ *Jerozolima: papież do Wielkiego Muftiego – bądźmy świadkami działania Boga w świecie (dokumentacja), 26 maja 2014*, <https://kair.ekai.pl/depesza/492966/show?style=text> (dostęp 21.06.2021).

dla całej ludzkości! Jakże to piękne, gdy pielgrzymi i mieszkańcy mogą swobodnie udawać się do miejsc świętych i uczestniczyć w uroczystościach!”¹⁷.

Podczas spotkania międzyreligijnego w miejscu narodzin Abrahama – Ur w Iraku – papież Franciszek skierował apel do żydów, chrześcijan i muzułmanów, by budowali braterstwo. Apelowal nadto o to, aby narzędzia nienawiści zamienić w narzędzia pokoju. Powiedział: „To święte miejsce przyprowadza nas do początków, źródeł Bożego dzieła, narodzin naszych religii. Tu, gdzie żył Abraham, nasz ojciec, wydaje się nam, że wracamy do domu. Tutaj usłyszał on Boże wezwanie, stąd wyruszył w podróż, która miała zmienić historię. Jesteśmy owocem tego wezwania i tej podróży. Bóg zażądał od Abrahama, by spojrział w niebo i policzył gwiazdy (zob. Rdz 15,5). W tych gwiazdach widział obietnicę swojego potomstwa, widział nas. I dzisiaj my, Żydzi, chrześcijanie i muzułmanie, wraz z naszymi braćmi i siostrami wyznającymi inne religie, oddajemy cześć naszemu ojcu Abrahamowi, czyniąc tak jak on: spoglądamy ku niebu i pielgrzymujemy na ziemi”. Dalej zaś konstatował: „My, potomkowie Abrahama i przedstawiciele różnych religii, czujemy, że mamy przede wszystkim następujące zadanie: dopomóc naszym braciom i siostram, aby wzniesli spojrzenie i modlitwy ku Niebu”. Stwierdził: „Z tego miejsca, będącego źródłem wiary, z ziemi naszego ojca Abrahama, potwierdzamy, że Bóg jest miłosierny, i że najbardziej bluźnierczym wykroczeniem jest profanowanie Jego imienia poprzez nienawiść do brata”¹⁸.

4. Miłosierdzie Boże

Muzułmanie często rozpoczynają wszelkie działania, czyny „w imię Boga łitościwego, miłosiernego”. Miłosierdzie Boże jest przymiotem Boga, szczególnie adorowanym przez poddanych Jego woli. Motyw miłosierdzia jawi się zatem jako niezmiernie ważny w dialogu międzyreligijnym, w tym nade wszystko w dialogu Kościoła katolickiego z islamem.

Jan Paweł II podczas pielgrzymki apostołskiej na Filipiny spotkał się z muzułmanami w dniu 20 lutego 1981 r. w Davao. Uznał muzułmanów za braci i wskazał na powiązanie dialogu z miłosierdziem. Powiedział wtedy: „Społeczeństwo nie może dać swym obywatelom szczęścia, jakiego się

¹⁷ *Papież u prezydenta Izraela: nie ma pokoju bez poszanowania wolności i godności człowieka (dokumentacja)*, 26 maja 2014, <https://kair.ekai.pl/depesza/492982/show?style=text> (dostęp 28.06.2021).

¹⁸ S. Tasiemski, *Papież na spotkaniu międzyreligijnym: budowanie braterstwa powołaniem ludzi wierzących (dokumentacja)*, 6 marca 2021, <https://kair.ekai.pl/depesza/598121/show?style=text> (dostęp 26.07.2021).

odeń spodziewają, jeżeli nie jest zbudowane na dialogu. Dialog z kolei budowany jest na zaufaniu, ono zaś zakłada nie tylko sprawiedliwość, ale również miłosierdzie. Niewątpliwie równość i wolność, które leżą u podstaw każdego społeczeństwa, wymagają prawa i sprawiedliwości. Lecz, jak powiedziałem w niedawnej encyklice skierowanej do całego Kościoła katolickiego, sama sprawiedliwość nie wystarcza: «[...] zrównanie przez sprawiedliwość zatrzymuje się w kręgu dóbr przedmiotowych związanych z człowiekiem, podczas gdy miłość i miłosierdzie sprawia, iż ludzie spotykają się ze sobą w samym tym dobru, jakim jest człowiek z właściwą mu godnością» (*Dives in misericordia*, nr 14)¹⁹.

Jan Paweł II wskazał na niewyczerpane źródło miłosierdzia. Konstatował wówczas: „Drodzy muzułmanie, moi bracia: chciałbym dodać, że my chrześcijanie, podobnie jak wy, podstawę i wzór miłosierdzia odnajdujemy w samym Bogu, w Bogu, któremu wasza Księga daje bardzo piękne imię *al-Rahman*, podczas gdy Biblia nazywa Go *al-Rahum* – Miłosierny”²⁰.

Powyższe cytaty, zaczerpnięte z nauczania poprzednika papieża Franciszka, wskazują na konieczność prowadzenia dialogu przez chrześcijan i muzułmanów, a nade wszystko na imperatyw naśladowania miłosiernego Boga przez tych, którzy są braćmi i siostrami w Abrahamie. Dialog winien być prowadzony w imię miłosierdzia Bożego.

Nie bez znaczenia jest tu nauczanie soborowe, do którego nawiązuje papież Franciszek. O Bogu miłosiernym, którego czczą muzułmanie mówi nie raz przywoływana w niniejszej pracy Deklaracja *Nostra aetate*. Numer 3 tego dokumentu, dedykowany muzułmanom, wielokrotnie był przytaczany w przemówieniach Jana Pawła II do muzułmanów.

W czasie Jubileuszu Miłosierdzia papież Franciszek nie tylko podkreślił znaczenie świętowania tej tajemnicy wiary przez wiernych Kościoła katolickiego oraz innych społeczności chrześcijan²¹. Zwrócił się też do wyznawców religii Abrahamowych – judaizmu i islamu. Miłosierny oraz Litościwy to najpiękniejsze wśród 100 pięknych Imiona Allaha. Miłosierdzie Boże nie zna granic religijnych, konfesyjnych, tym bardziej socjologicznych.

¹⁹ Jan Paweł II, *Muzułmanie i chrześcijanie Filipin podróżują w tej samej łodzi. Davao, 20 lutego 1981*, w: E. Sakowicz (red.), *Islam w dokumentach Kościoła i nauczaniu Jana Pawła II (1965–1996)*, Warszawa 1997, 83n.

²⁰ Jan Paweł II, *Muzułmanie i chrześcijanie Filipin podróżują w tej samej łodzi. Davao, 20 lutego 1981*, 84.

²¹ P. Sawa, *Wybrane aspekty miłosierdzia w nauczaniu papieża Franciszka*, w: P. Sawa (red.), *Miłosierdzie. Próba spojrzenia interdyscyplinarnego*, Katowice 2018, 141–143.

Wiara chrześcijan i muzułmanów w jednego, miłosiernego Boga umożliwia współpracę, której głównym motywem są wartości ogólnoludzkie.

W bulli *Misericordiae vultus* papież Franciszek napisał: „Miłosierdzie ma charakter przekraczający granice Kościoła. Łączy nas ono z judaizmem i z islamem, które uważają miłosierdzie za jeden z najistotniejszych przymiotów Boga. Izrael jako pierwszy otrzymał to objawienie, które trwa w historii jako początek niezmiernego bogactwa, którym należy dzielić się z ludzkością. Jak widzieliśmy, stronicie Starego Testamentu przesycone są miłosierdziem, ponieważ opowiadają o dziełach, których Pan dokonał dla swojego ludu w najtrudniejszych momentach jego historii. Islam ze swej strony pośród imion, które przypisuje się Stworzycielowi, szczególnie wyróżnia dwa: Miłosierny i Litościwy. To wezwanie często pojawia się na ustach wiernych muzułmanów, którzy czują bliskość i wsparcie miłosierdzia w swoich codziennych słabościach. Również oni wierzą, że nikt nie może ograniczyć miłosierdzia Bożego, ponieważ jego bramy pozostają zawsze otwarte”²².

Franciszek wyraził wolę spotkania z wyznawcami tych religii w duchu troski o pokój. Fakt tego spotkania miałby wyzwolić człowieka z zamknięcia się w sobie na drugiego. W ogłoszonej w 2015 r. bulli *Misericordiae vultus* Ojciec Święty napisał: „Niech ten Rok Jubileuszowy, przeżyty w miłosierdziu, ułatwi spotkanie z tymi religiami oraz innymi szlachetnymi tradycjami religijnymi; niech sprawi, że staniemy się bardziej otwarci na dialog, aby poznać się lepiej i wzajemnie zrozumieć; niech wyeliminuje wszelkie formy zamknięcia i pogardy i odrzuci wszelką przemoc i dyskryminację”²³.

Czyny miłosierdzia oznaczają wyzwalanie się z egoizmu, troskę o pokój. Miłosierdzie odnosi się nadto do przyrody, pokonywania kryzysu ekologicznego. Papież Franciszek powiedział w dniu 16 kwietnia 2016 r. w obozie dla uchodźców w Moria na wyspie Lesbos: „Największym darem, jaki możemy ofiarować sobie nawzajem, jest miłość: miłosierne spojrzenie, gotowość do wysłuchania i zrozumienia, słowo zachęty, modlitwa. Możecie dzielić się tym darem jedni z drugimi”²⁴.

²² Franciszek, *Misericordiae vultus. Bulla ustanawiająca nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/bulle/misericordiae-lev_11042015.html (dostęp 24.07.2021).

²³ Franciszek, *Misericordiae vultus*.

²⁴ Franciszek, „Nie jesteście sami, Przemówienie Papieża Franciszka w obozie dla uchodźców w Morii”, *L'osservatore Romano* [wyd. polskie] 37/5 (2016) 8.

5. Zakończenie

Dialog Kościoła katolickiego z islamem nie jest wyrazem koniunkturalizmu. Zasadność dialogu chrześcijan i muzułmanów podkreślają jego teologiczne podstawy. Fundament dialogu jest niepodważalny właśnie z racji teologicznych.

Deklaracja *Nostra aetate* jest dziś – jak przed ponad pięćdziesięciu laty – aktualna. Stwierdzenia tego dokumenty motywowały Jana Pawła II do dialogu Kościoła z religiami niechrześcijańskimi, w tym z islamem. W nauczaniu papieża Franciszka, który buduje na dialogicznym dorobku św. Jana Pawła II, patriarcha Abraham jawi się jako postać będąca wzorem postępowania dla wszystkich monoteistów. Dziedzictwo Abrahama zobowiązuje nade wszystko do dialogu. Ojciec wiary prowadził dialog z Bogiem. Podjął, w imię posłuszeństwa, drogę wypełnienia woli Bożej.

W relacjach międzyludzkich, w tym międzyreligijnych, nade wszystko w dialogu z islamem kluczowe miejsce zajmuje miłosierdzie Boże. Tajemnica Boga miłosiernego mówi o niczym nieograniczonej miłości Stwórcy do swojego stworzenia, do każdej osoby ludzkiej.

Artykuł przedstawia teologiczne podstawy dialogu Kościoła z islamem według papieża Franciszka. Podejmuje kwestię ważności i aktualności soborowej Deklaracji *Nostra aetate*. Wskazane przez dokument motywy dialogu, wcześniej rozwijane przez papieża Jana Pawła II, zostały dopełnione przez Franciszka, który ukazał ich odniesienia pragmatyczne.

ks. Ireneusz Mariusz Michalik

II. Koncepcje „zbawienia” w hinduizmie i buddyzmie

1. Wstęp. Próba określenia zbawienia

Każdy człowiek, niezależnie od przynależności religijnej, zadaje sobie pytania: skąd pochodzę? kim jestem? jaki ma sens i wartość moje istnienie? dokąd ostatecznie zmierzam? Wszyscy ludzie doświadczają stanu „bycia w drodze”¹.

W historii religii obraz życia spełnionego, zrealizowanego znajduje wyraz w pojęciach: szczęście, pokój, uzdrowienie, ocalenie, wyzwolenie, oświecenie, zrozumienie, przebudzenie, odkupienie, zbawienie. Wspólna tym koncepcjom jest myśl, iż ostateczne dopełnienie człowieka i świata wykracza poza ludzkie możliwości².

Na płaszczyźnie religii pojęcie „zbawienia” oznacza całość, pełnię, tożsamość, wolność od pragnień i pożądań, mistyczną jedność z Bogiem, Istotą Najwyższą, Absolutem (różnie pojmowanym)³.

Od starożytności po czasy nowożytne słowo „zbawienie” było synonimem szczęścia, radości, pomyślności, spełnionego życia. Pojęć tych używano zamiennie. Współcześnie termin „zbawienie” kojarzy się ze sferą religijną i oznacza przyszłe, ostateczne dopełnienie, udzielone człowiekowi przez Boga. Natomiast pojęcie „szczęście” jest rozumiane prawie wyłącznie jako doczesne, osiągalne przez samego człowieka, pełne radości zaspokojenie życia. Czy możemy dziś – na płaszczyźnie religii – przyjąć, że zbawienie to szczęście człowieka? Co kryje się pod tą rzeczywistością? Jak można je rozumieć?⁴

Religie prezentują zróżnicowane podejścia do zbawienia. Mają też rozmaite wyobrażenia na ten temat. Niniejsza refleksja stanowi próbę ukazania, jak wygląda „zbawienie” – termin chrześcijański – na płaszczyźnie dwóch religii: hinduizmu i buddyzmu.

¹ H. Waldenfels, *Zbawienie/drogi zbawienia. I. Poszukiwanie zbawienia i wyobrażenia o zbawieniu*, w: F. König, H. Waldenfels (red.), *Leksykon religii*, Warszawa 1997, 541; zob. L. Fic, „Czym jest zbawienie w buddyzmie?”, *Studia Włocławskie* 4 (2001) 95; L. Fic, *Zbawienie w buddyzmie*, w: J. Różański (red.), *Ecclesia in Asia. Wybrane problemy Kościoła w Azji w świetle posynodalnej adhortacji Jana Pawła II*, Warszawa 2004, 217; Ł. Mrózek, „Zbawienie w nirwanie z perspektywy soteriologii chrześcijańskiej”, *Nurt SVD* 145/1 (2019) 118.

² H. Waldenfels, *Zbawienie/drogi zbawienia*, 541.

³ H. Waldenfels, *Zbawienie/drogi zbawienia*, 541n.

⁴ H. Waldenfels, *Zbawienie/drogi zbawienia*, 542.

2. Hinduizm

W hinduizmie, obejmującym ponad 300 systemów filozoficzno-religijnych, istnieją różne koncepcje zbawienia oraz środki prowadzące do tego celu. Jedną z dróg umożliwiających osiągnięcie pełni szczęścia jest ścieżka właściwego (rytualnego) postępowania, *karmamarga*. Dla mieszkańców Indii epoki wedyjskiej (ok. 2000–1000 przed Chr.) zbawienie, które zapewniają bogowie, polega na życiu w zdrowiu i dobrobycie, otoczeniu licznych dzieci i wnuków. Ideał stanowi wiek 100 lat. Po śmierci następuje życie wieczne w niebie (*svarga*) wolne od chorób, starości, głodu i pragnienia, gdzie panuje Indra, władca bogów. Dobro oznacza tu życie w dwóch przenikających się wymiarach: ziemskim i niebiańskim. Na ziemi ciągłość egzystencji zapewnia potomstwo, a w niebie – stanowi kontynuację ziemskiego życia. Dalsza egzystencja staje się możliwa dzięki rytuałowi ofiarnemu, któremu podlegają wszyscy, nawet bogowie. Dzięki ofiarom pozwalają oni ludziom cieszyć się długim życiem, dobrobytem, zapewniając porządek w świecie. Dalsze istnienie człowieka i otaczającej rzeczywistości warunkuje zasada ofiary⁵.

Z pierwotnej ofiary powstaje doczesny świat, na niej opiera się jego porządek, przez nią ludzie zapewniają sobie trwanie na ziemi (dzięki przychyłności bogów) oraz w niebie (dzięki wsparciu przodków). Dlatego praktyka ofiary, jako czynność najdoskonalsza i najważniejsza, staje się w epoce wedyjskiej drogą zbawienia. Ścieżka ta, jeśli ma prowadzić do określonego celu, wymaga nieskazitelności, którą można uzyskać przez czystość zewnętrzną i wewnętrzną (moralną, rytualną), a także wiedzę o sprawowaniu obrzędowości ofiarnej, jej znaczeniu oraz relacjach kosmicznych, umożliwiających skuteczność działania⁶.

Wisnuizm daje nowe znaczenie tej drodze. *Karman* (czyn o skutkach etycznych) jest bezinteresownym, skoncentrowanym na bóstwie spełnianiem obowiązków w ramach warstw społecznych, klas, stanów (*varna* – bramini, kszatrijowie, wajsiowie, siudrowie) i kast (grupy wykonujące określone zawody) oraz stadiów egzystencji (*aśrama* – brahmaćarin [uczeń studiujący święte pisma, by urzeczywistnić wiedzę o *brahmanie*, bezosobowym Absolutie, kosmicznej Jaźni, pierwotnym źródle i ostatecznym

⁵ H. von Stietencron, *Zbawienie/drogi zbawienia. II. W hinduizmie/religiach hinduskich*, w: F. König, H. Waldenfels (red.), *Leksykon religii*, 542; zob. K. Kosior, „Wielkość odwiecznej dharmy. Wyzwolenie w hinduizmie”, *Przegląd Religioznawczy* 4 (2020) 49.

⁶ H. von Stietencron, *Zbawienie/drogi zbawienia*, 542; zob. K. Kosior, *Wielkość odwiecznej dharmy*, 54.

celu wszystkich istnień], grihastha [głowa rodziny, gospodarz domu], wana-prastha [pustelnik], sannjasin [bezdomy pielgrzym]. Postępowanie zgodne z obowiązkami właściwymi dla danej warstwy społecznej, kasty, etapu życia staje się „ofiara” w podwójnym znaczeniu: działaniem na rzecz innych oraz kultem najwyższego bóstwa, Wisznu pod postacią Kryszny, który w każdym stworzeniu jest sprawcą wszystkiego⁷.

Następna droga prowadząca ku zbawieniu to ścieżka ascezy (*tapas*). O ascezie, jako środku umożliwiającym zbawienie dzięki sile woli, mówi się już w czasach wedyjskich. Według ludowych wyobrażeń początkiem wszystkiego jest asceza, uprawiana przez Pradžapatiego, Pana Stworzeń. Oddają się jej bogowie, myśliciele, poeci. *Tapas* oznacza nie tylko samą ascezę, ale wewnętrzny żar, powstający wskutek praktyk ascetycznych. Wzmaga ona siłę woli do tego stopnia, że pozwala realizować rozmaite cele. Moc uzyskana w taki sposób może pomagać lub szkodzić⁸.

Siła ascezy, oparta na rezygnacji z zaspokojenia potrzeb fizycznych, przewyciężaniu i opanowaniu ciała, prowadzi do wyzwolenia duszy, będąc źródłem nadludzkiej mocy. *Tapas* daje gromadzić się przez ćwiczenia ascetyczne. Może też podlegać zużyciu w momencie zaspokojenia pragnienia⁹.

Asceza to skuteczniejszy niż ofiara środek, który pozwala osiągnąć zbawienie. Nie zależy od boga, lecz pochodzi z wnętrza człowieka, umożliwiając dotarcie do określonego celu. Służy często do realizacji ziemskich potrzeb: posiadania potomstwa, bogactwa, zdobycia władzy, uznania, prestiżu, awansu społecznego, zwycięstwa nad wrogami. Tylko niektórzy uprawiają ascezę, by zdobyć wiedzę prowadzącą ku wyzwoleniu i osiągają pełnię szczęścia¹⁰.

Kolejną drogę wskazującą kierunek zbawienia stanowi ścieżka poznania, *dźnianamarga*. Ukazuje ona sposób uwolnienia się z kołowrotu życia i śmierci (*samsara*), któremu podlega wszelkie stworzenie. *Karman*, czyn wywołujący skutki etyczne, więzi dusze w *samsarze* i prowadzi je od najniższych szczebli życia, przez różne formy egzystencji, aż do stanu właściwego bogom. Na żadnym z tych etapów nie mogą one osiągnąć wyzwolenia. Dlatego cel człowieka, jakim jest szczęście i zbawienie, polega tylko na uwolnieniu się z *samsary*. Nie może to nastąpić dzięki aktywności, nawet ascetycznej, gdyż każda forma działania rodzi nowe więzy. Ze

⁷ H. von Stietencron, *Zbawienie/drogi zbawienia*, 543; zob. K. Kosior, *Wielkość odwiecznej dharmy*, 55.

⁸ H. von Stietencron, *Zbawienie/drogi zbawienia*, 543.

⁹ H. von Stietencron, *Zbawienie/drogi zbawienia*, 543.

¹⁰ H. von Stietencron, *Zbawienie/drogi zbawienia*, 543; zob. K. Kosior, *Wielkość odwiecznej dharmy*, 55.

świata zjawisk natury, w którym zachodzą nieustanne zmiany, coś powstaje i przemija, może wyprowadzić tylko droga poznania. To wyzwalająca wiedza, będąca podstawą wszelkiego bytu, której źródłem jest *brahman*, bezosobowy Absolut, kosmiczna Jaźń, pierwsza i odwieczna przyczyna wszystkiego, co istnieje, wszędzie obecny, obojętny świadek wydarzeń. Można go odkryć w świadomości, jaźni, indywidualnej duszy człowieka (*atman*). Ten, kto pozna i egzystencjalnie doświadczy, że *atman* jest tożsamy z *brahmanem*, po śmierci już nie odradza się. *Atman* i *brahman* są jednością (ty jesteś tym [*tat twam asi*])¹¹.

Powodem nieustannych narodzin i śmierci jest niewiedza (*awidja*), która wiąże stworzenia w świecie materii. Polega ona na nieznamości boskiej istoty zawartej w człowieku, braku zdolności odróżnienia prawdziwego bytu od tego, co jest tylko zjawiskiem. Niewiedzę tę można przezwyciężyć dzięki oglądowi intuicyjnemu¹².

Ten, kto odkryje i zrozumie proces powstawania świata empirycznego, a następnie dotrze do dwóch pierwiastków – ducha (*purusza*) i materii (*prakryti*), będących źródłem wszystkiego – oraz uchwyci ich odrębność, wyzwoli się z niewiedzy i *samsary*¹³.

Jedną z odmian *dźniamargi* jest joga. Jej punkt wyjścia stanowi sfera psychofizyczna. Kontrola oddechu, funkcji ciała, myśli, zmysłów prowadzą do opanowania intelektu, który rozprasza świadomość człowieka i odrywa go od koncentracji na jedności wszystkich rzeczy, zjawisk. Kiedy ustaną wszystkie przeszkody wywołujące niepokój intelektualny, wtedy koncentracja oraz medytacja pozwolą przezwyciężyć zakorzeniony w strukturze poznania podział na podmiot i przedmiot, a także doświadczyć jedności z podstawą wszelkiego bytu¹⁴.

Dźniamarga stawia wysokie wymagania duchowe adeptom i okazuje się trudną do przebycia dla większości ludzi, pragnących osiągnąć zbawienie. Wszystkie techniki, takie jak ofiara, asceza, joga są jej podporządkowane¹⁵.

Ostatnią drogą prowadzącą ku zbawieniu jest ścieżka miłości do bóstwa, *bhaktimarga*. Każdy, kto upatruje ostateczną podstawę życia w osobowym, wszechmogącym, świadomie działającym bóstwie, zwraca się do niego,

¹¹ H. von Stietencron, *Zbawienie/drogi zbawienia*, 543; zob. K. Kosior, *Wielkość odwiecznej dharmy*, 55.

¹² H. von Stietencron, *Zbawienie/drogi zbawienia*, 543n.

¹³ H. von Stietencron, *Zbawienie/drogi zbawienia*, 544.

¹⁴ H. von Stietencron, *Zbawienie/drogi zbawienia*, 544.

¹⁵ H. von Stietencron, *Zbawienie/drogi zbawienia*, 544.

dostępuje zbawienia. Trzeba jednak pamiętać, że także bóg dąży do wyzwolenia się z *samsary*¹⁶.

Stan oddania się bogu można określić jako: wniknięcie w bóstwo; utożsamienie, związek i bliskość z nim; rajski pobyt w jego świecie; izolację i autonomię duszy, podobną do boga pod względem świadomości i różną od niego ze względu na brak działania¹⁷.

Droga do bóstwa, dającego wyzwolenie, prowadzi przez miłość (*bhakti*) opartą na relacji zwrotnej. Chodzi w niej o pełne oddanie człowieka bogu, jak też życzliwe zainteresowanie bóstwa człowiekiem¹⁸.

Bhakti oznacza cześć, uczucie głębokiej miłości do Wisznu (bóg podtrzymujący wszystko w istnieniu). Zakłada obustronną relację. Wymaga ludzkiego zaangażowania oraz łaski pochodzącej od bóstwa. Bóg odpowiada tak, jak człowiek zwraca się ku niemu, oczyszcza go i obdarza miłością, która przynosi zbawienie¹⁹.

Istnieją różne formy wyrażania miłości: bezinteresowna służba spełniana z oddaniem; troskliwa opieka matki nad dzieckiem; przywiązanie kochającego do ukochanego. Według niektórych szkół warunkiem *bhakti* jest całkowite podporządkowanie się woli boga. Inne uważają *bhakti* za samoistną ścieżkę prowadzącą ku wyzwoleniu, która sprawia, że pozostałe drogi są zbędne, gdyż nawet jednorazowy akt oddania się bóstwu i szukania w nim oparcia wystarczy, by bóg doprowadził człowieka do zbawienia²⁰.

W hinduizmie funkcjonuje nauka „pomyślnego wzrostu”. Zgodnie z nią bezwarunkowe powierzenie się bogu sprawia, że dzięki jego łasce zarodek *bhakti* – obecny w sercu każdego człowieka – wzrasta i rozwija się²¹.

Bhaktimarga obejmuje pewne techniki, pomagające osiągnąć zbawienie. Należą do nich: słuchanie oraz zgłębianie świętych tekstów; okazywanie czci bogu; rozmyślanie o nim; przypominanie sobie jego manifestacji i czynów; bezgłośnie wypowiadanie boskiego imienia lub imion; uprawianie medytacji, jogi, ascezy²².

¹⁶ H. von Stietencron, *Zbawienie/drogi zbawienia*, 544; zob. K. Kosior, *Wielkość odwiecznej dharmy*, 55.

¹⁷ H. von Stietencron, *Zbawienie/drogi zbawienia*, 544.

¹⁸ H. von Stietencron, *Zbawienie/drogi zbawienia*, 544; zob. K. Kosior, *Wielkość odwiecznej dharmy*, 55.

¹⁹ H. von Stietencron, *Zbawienie/drogi zbawienia*, 544; zob. K. Kosior, *Wielkość odwiecznej dharmy*, 55.

²⁰ H. von Stietencron, *Zbawienie/drogi zbawienia*, 544.

²¹ H. von Stietencron, *Zbawienie/drogi zbawienia*, 544n.

²² H. von Stietencron, *Zbawienie/drogi zbawienia*, 545.

Służebny aspekt *bhakti* zaznacza się w rytuale. Fundamentalne miejsce zajmuje tu kult oddawany wizerunkom boskim. Obraz stanowi miejsce i formę manifestacji bóstwa. Podczas adoracji wierny doświadcza bliskości boga. Wzywa, by uobecnił się on w obrazie, po czym wykonuje czynności rytualne: przyjmuje go jako gościa; odświeża; ochładza; kąpie; odziewa; namaszcza; ozdabia; przystraja wieńcem; okadza; karmi; obdarowuje. Bóg jest władcą i gościem, a człowiek sługą i gospodarzem, wyrażającym w adoracji swą miłość względem bóstwa. Rytuał ten można odprawiać także w myśli. Wizerunek boga zastępuje poświęcony mu wiersz medytacyjny lub *mantra*²³.

3. Buddyzm

Buddyzm to religia wskazująca drogę zbawienia. Przeświadczeniu, iż wszystko jest cierpieniem (*dukkha*), towarzyszy doświadczenie Buddy, zgodnie z którym istnieje możliwość wyzwolenia się z cierpienia. Budda naucza ścieżki prowadzącej ku zbawieniu. Odrzuca wszelkie spekulacje filozoficzno-teologiczne dotyczące boga i świata. Koncentruje się na kwestii uwolnienia człowieka z wszechogarniającego cierpienia. Droga, pozwalająca osiągnąć ten stan, zakłada właściwe poznanie jego przyczyn. Zawiera aspekty racjonalne i pozaracjonalne. Źródła cierpienia można odkryć na płaszczyźnie rozumowej. Ich podstawę stanowi przywiązanie do zjawisk. Ze względu na błędną koncepcję „ja” („jaźni”) człowiek projektuje własne wyobrażenia na rzeczy i procesy. „Jaźń” – jako ostateczna rzeczywistość – nie istnieje. Dlatego musi stale potwierdzać siebie mocą tych projekcji, by uzyskać swoją tożsamość²⁴.

Przyczynami cierpienia są pragnienie i pożądanie. Pogarszają one kondycję człowieka. Utrwalają się w świadomości, zostawiają ślady oraz potęgują złudzenie związane z „ja”. Poznanie „nie-ja” („nie-jaźni” [*anatta, anatman*]) w znaczeniu zarówno psychologiczno-antropologicznym, jak też etycznym stanowi podstawę drogi zbawienia. Tylko świadomość, wolna od projekcji i w pełnej koncentracji, analizuje samą siebie i może dojść do poznania umożliwiającego wyzwolenie. Medytacja – jako zgłębianie

²³ H. von Stietencron, *Zbawienie/drogi zbawienia*, 545.

²⁴ M. von Brück, *Zbawienie/drogi zbawienia. III. W buddyźmie*, w: F. König, H. Waldenfels (red.), *Leksykon religii*, 545; zob. L. Fic, „Czym jest zbawienie w buddyźmie?”, 95–97; B. Koehler, „Nibbana (nirwana) – cel buddyjskiej drogi wyzwolenia”, *Przegląd Religioznawczy* 3 (2002) 54; L. Fic, *Zbawienie w buddyźmie*, w: J. Różański (red.), *Ecclesia in Asia*, 217–219; L. Fic, *Zbawienie w buddyźmie*, Lublin 2017, 9, 31, 54n, 57n, 60–62, 80, 107n; Ł. Mrózek, „Zbawienie w nirwanie z perspektywy soteriologii chrześcijańskiej”, 119n.

własnej świadomości – jest warunkiem właściwego poznania. Trening świadomości prowadzi ku doświadczeniu pozaracjonalnemu, gdzie zanika podział na podmiot i przedmiot, a rzeczywistość jawi się w swej istocie. Takie podejście występuje w *mahajanie* („wielki wóz”), drodze prowadzącej do zbawienia dostępnej dla wszystkich ludzi²⁵.

Człowiek będący na tej ścieżce – zanim osiągnie to doświadczenie i sam zweryfikuje doktrynę buddyzmu – musi zaufać przewodnikowi i przyjąć naukę Buddy. Stan całkowitego wygaśnięcia „ja”, zrozumienia, przebudzenia nazywa się *nirwaną* („zgaszenie, zdmuchnięcie, wypalenie się płomienia życia”)²⁶.

Nirwana oznacza wyzwolenie z prawa przyczynowo-skutkowego o charakterze etycznym (*karman*), cyklu narodzin i śmierci (*samsara*), cierpienia (*dukkha*). Nie można jej opisać. To rzeczywistość absolutnej pewności, najwyższego dobra, szczęścia, realizacji natury *buddhy* („przebudzenia”, „oświecenia”)²⁷. *Nirwana* jest stanem nieśmiertelności (*amrita*, *amata*) w sensie zniweczenia ciągłości położenia w *samsarze* (przez odradzanie się) i uwarunkowania *samsary*, czyli niewiedzy (*awidja*), celem buddyjskiej drogi wyzwolenia²⁸.

Każdy człowiek sam odpowiada za własne zbawienie. W *mahajanie* pomagają mu w dojściu do *nirwany* istoty zwane *bodhisattwami*, podążające ścieżką oświecenia. Odkładają one wejście w ten stan, kierując się współczuciem i miłosierdziem do wszystkich stworzeń cierpiących i pomagając im osiągnąć wyzwolenie. Mogą przejawiać się jako nauczyciele ziemscy

²⁵ M. von Brück, *Zbawienie/drogi zbawienia. III. W buddyzmie*, 545; zob. L. Fic, „Czym jest zbawienie w buddyzmie?”, 97–99; B. Koehler, *Nibbana (nirwana) – cel buddyjskiej drogi wyzwolenia*, 54; L. Fic, *Zbawienie w buddyzmie*, w: J. Różański (red.), *Ecclesia in Asia*, 219–221; L. Fic, *Zbawienie w buddyzmie*, 65–67, 74, 88; Ł. Mrózek, „Zbawienie w nirwanie z perspektywy soteriologii chrześcijańskiej”, 122.

²⁶ M. von Brück, *Zbawienie/drogi zbawienia. III. W buddyzmie*, 545; zob. L. Fic, „Czym jest zbawienie w buddyzmie?”, 101n; L. Fic, *Zbawienie w buddyzmie*, w: J. Różański (red.), *Ecclesia in Asia*, 225–227; M. Mejor, *Elementy buddyjskiej soteriologii: o różnych koncepcjach nirwany*, w: K. J. Pawłowski (red.), *Benares a Jerozolima. Przemysłu chrześcijaństwo w kategoriach hinduizmu i buddyzmu*, Kraków 2007, 291n; M. Szymański, „Nirwana jako summum bonum we wczesnym buddyzmie”, *Estetyka i Krytyka* 3 (2011) 312, 319n; L. Fic, *Zbawienie w buddyzmie*, 141–147, 150, 171, 184.

²⁷ M. von Brück, *Zbawienie/drogi zbawienia. III. W buddyzmie*, 545; zob. M. Mejor, *Elementy buddyjskiej soteriologii: o różnych koncepcjach nirwany*, 289n; M. Szymański, „Nirwana jako summum bonum we wczesnym buddyzmie”, 311; L. Fic, *Zbawienie w buddyzmie*, 69–71, 115, 150, 183.

²⁸ B. Koehler, *Nibbana (nirwana) – cel buddyjskiej drogi wyzwolenia*, 51.

lub istoty ze sfery subtelnej, które wspierają ludzi w modlitwie i medytacji oraz chronią ich na drodze prowadzącej ku zbawieniu²⁹.

W *theravadzie* („droga starszych”), zwanej *hinajaną* („mały wóz”) występuje ideał *arhata*, czyli „przebudzonego świętego”, postępującego według wskazań Buddy i będącego wzorcem dla mnichów na ścieżce do oświecenia³⁰.

4. Zakończenie. Chrześcijańskie rozumienie zbawienia

Chrześcijańska koncepcja zbawienia wyraża prawdę, że Bóg jest sprawcą oraz celem tej rzeczywistości. Inicjatywa leży po stronie Boga, ale człowiek musi ją przyjąć aktem wolności i miłości w historyczno-cieleśnym wymiarze swego życia. Bóg chce zbawiać nie pojedynczo, lecz we wspólnocie. Wybiera naród odpowiadający Jego woli, z którym zawiera przymierze³¹.

W perspektywie dziejów lud ten doświadcza sytuacji grzechu, którą trzeba przewyciężyć. Alternatywę stanowi nawrócenie oraz miłość względem Boga. Ostatecznie Bóg przebacza człowiekowi i stwarza w nim nowe serce i ducha³².

Historia relacji między Bogiem a ludzkością w perspektywie zbawczej nabiera wymiaru eschatologicznego, szczególnego znaczenia w osobie Jezusa Chrystusa (podmiot i przedmiot zbawienia), Jego życiu, męce, śmierci i zmartwychwstaniu. Od samego początku wspólnota chrześcijańska głosi, że „nie ma w żadnym innym zbawienia”. Ma to uzasadnienie w tym, iż Bóg – dając własnego Syna – ofiarowuje siebie ludziom (tajemnica wcielenia). Jezus Chrystus to prawdziwy Bóg i człowiek. Staje się On podobny do ludzi we wszystkim oprócz grzechu. Z miłości do Boga oraz każdego człowieka umiera na krzyżu. Dzięki śmierci i zmartwychwstaniu dokonuje pojednania

²⁹ M. von Brück, *Zbawienie/drogi zbawienia. III. W buddyzmie*, 545; zob. B. Koehler, *Nibbana (nirwana) – cel buddyjskiej drogi wyzwolenia*, 52; M. Mejor, *Elementy buddyjskiej soteriologii: o różnych koncepcjach nirwany*, 307–309; L. Fic, *Zbawienie w buddyzmie*, 45, 132–138, 171, 177n, 185.

³⁰ M. von Brück, *Zbawienie/drogi zbawienia. III. W buddyzmie*, 545n; zob. L. Fic, *Czym jest zbawienie w buddyzmie?*, 102; M. Mejor, *Elementy buddyjskiej soteriologii: o różnych koncepcjach nirwany*, 307; L. Fic, *Zbawienie w buddyzmie*, 45, 132, 147, 170n.

³¹ W. Breuning, *Zbawienie/drogi zbawienia. VI. W chrześcijaństwie*, w: F. König, H. Waldenfels (red.), *Leksykon religii*, 548.

³² W. Breuning, *Zbawienie/drogi zbawienia*, 548.

ludzkości z Bogiem i między sobą. Zostaje ponownie dany w eschatycznej terażniejszości. Jako wywyższony Syn prowadzi wszystkich ku Ojcu³³.

Wśród wydarzeń zbawczych szczególne znaczenie mają: tajemnica wcielenia – Bóg przyjmuje ludzką postać, aby wynieść człowieka do godności przybranego (adoptowanego) dziecka Bożego (aspekt wspólnotowy); element rekuncyliacyjny – Syn Boży dokonuje pojednania ludzi z Ojcem, znosząc dzielącą ich przepaść; nowe stworzenie – Bóg objawia w świecie swą nieskończoną miłość, powołując nową rzeczywistość będącą udziałem całego stworzenia³⁴.

W chrześcijaństwie jedyną drogą zbawienia jest Chrystus. Przez Niego i w Nim zbawienie staje się dostępne dla wszystkich ludzi. Prowadzi On od Boga do człowieka i od człowieka ku Bogu. Zbawienie oznacza więc przynależność przez Syna, z Synem i w Synu do Ojca we wspólnocie Królestwa Bożego³⁵. Więż z Chrystusem zapewnia Duch Święty, osobowa miłość Ojca i Syna. Jemu należy dziękować, że zbawienie staje się udziałem człowieka dzięki przyjęciu go aktem wiary w sposób wolny³⁶.

Droga do Chrystusa prowadzi przez Kościół, wspólnotę sakramentalną. Jest on w świecie widzialnym znakiem oraz narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego³⁷.

Koncepcja zbawienia, jaka występuje w chrześcijaństwie, zawiera historyczny kontekst życia ludzkiego, co odpowiada także inicjatywie Boga. Wymiar dziejowy obietnicy zbawczej dotyczy całego człowieka, jego duszy i ciała. Posiada również charakter uniwersalny, gdyż zbawienie jednostki łączy się ze wspólną historią zbawienia wszystkich ludzi³⁸.

Choć nauka chrześcijańska o zbawieniu głosi chwałę i miłość Boga, będącą wyzwoleniem z grzechu i śmierci, to jednak miłość Boża – jako wola zbawca jeszcze przed dziejami grzechu – stanowi podstawowy motyw stworzenia człowieka, udzielania się mu przez Boga i prowadzenia go przez życie do ostatecznej pełni³⁹.

Paweł Szuppe

³³ W. Breuning, *Zbawienie/drogi zbawienia*, 548; zob. Ł. Mrózek, „Zbawienie w nirwanie”, 125.

³⁴ W. Breuning, *Zbawienie/drogi zbawienia*, 548.

³⁵ W. Breuning, *Zbawienie/drogi zbawienia*, 548n; zob. Ł. Mrózek, „Zbawienie w nirwanie”, 126.

³⁶ W. Breuning, *Zbawienie/drogi zbawienia*, 549.

³⁷ W. Breuning, *Zbawienie/drogi zbawienia*, 549; zob. Ł. Mrózek, „Zbawienie w nirwanie”, 126n.

³⁸ W. Breuning, *Zbawienie/drogi zbawienia*, 549.

³⁹ W. Breuning, *Zbawienie/drogi zbawienia*, 549.